

# Woda donikąd

29 czerwca 2012

Rabunkowa eksploatacja zasobów leśnych w Chinach przyczynia się do powiększenia tamtejszych terenów pustynnych.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, chiński Państwowy Urząd Leśnictwa zbadał osiem najbardziej doświadczonych suszami południowych prowincji kraju. Okazało się, iż tereny pustynne w Chinach powiększyły się o 7,4 proc. w porównaniu z 2005 r. Zajmują teraz 120 tys. km kwadratowych, czyli 11,2 proc. powierzchni kraju. Największe jest tempo pustynnienia w prowincji Yunnan – 6,8 proc. w skali roku. Główną przyczyną pustynnienia kraju są długoletnie susze, ale w dużej mierze przyczynia się do tego również bezpardonowa eksploatacja zasobów leśnych.

Według Urzędu, podstawową przyczyną poszerzania się terenów pustynnych w 463 zbadanych powiatach jest powiększanie pastwisk kosztem zaniechania upraw rolnych oraz niekontrolowany wyrąb lasów w celach pozyskania materiałów budowlanych lub drewna opałowego. Działania te w znaczący sposób zmniejszają możliwości kumulacji wody w glebie.

W Chinach od wielu lat dziesiątki milionów ludzi cierpią z powodu klęski susz. Jedna z najdłuższych rzek świata, Jangcy, osiągnęła najniższy poziom w historii, a potężna Huang Ho jest eksploatowana przez chińską gospodarkę tak intensywnie, że często nie dociera do Zatoki Pohaj. Tymczasem prognozy na przyszłość są bardzo pesymistyczne. Przewiduje się, że roztopienie się lodowców gór Tybetu w drugiej połowie XXI wieku spowoduje katastrofalną sytuację. Zagrożone bezpośrednio będzie życie ponad 300 mln ludzi. Płynące z Tybetu największe rzeki Azji podczas suszy skurczą się i zamienią w wąskie strumienie. Dotyczy to między innymi Jangcy i Huang Ho w Chinach, Gangesu w Indiach, Indusu w Pakistanie, Brahmaputry w Bangladeszu, Salween i Irrawaddy w Birmie, a także Mekongu,

który płynie przez Chiny, Birnę, Tajlandię, Laos, Kambodę do Wietnamu. Po stopnieniu lodowców rzeki będą nadal wylewać podczas opadów pory monsunowej, natomiast susze w porze bezdeszczowej mogą stać się ekstremalne. Zapotrzebowanie na wodę, wraz ze wzrostem temperatury i szybszym wyparowywaniem wody z gleby, będzie szybko rosło, szczególnie w rolnictwie. Zabraknie również wody dla przemysłu, energetyki i ludzi.

Aby zapewnić sobie dostęp do wody, Chiny budują tamy na Mekongu, odcinając od wody Wietnam, Laos, Kambodę i Tajlandię. Przygotowywany jest również projekt odwrócenia biegu Brahmaputry, która po opuszczeniu terenu chińskiego Tybetu płynie przez Indie i Bangladesz. Rywalizacja o źródła wody stopniowo staje się zarzewiem poważnego konfliktu między krajami Azji.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)